

Ceny pronumeraty:

we Lwowie
bez doręczenia do domu miesięcznie zł. 5-
z dostawą do domu zł. 5-30
na prowincji
z przesyłką poczt. zł. 5-30
za granicą zł. 9-00

Numer pojedynowy we Lwowie i na prowincji:

20 gr.

wychodzi codziennie rano

Słowo Polskie

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr (5/8 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 24, w nadstępnym i w nekr. gr. 40, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 60, po kronice gr. 50, pod nagłówkiem na pierwszej stronie gr. 80. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 8, kupno i sprzedaż słowo gr. 10, matrymonjalne, korespondencje prywatne za słowo gr. 15, dla poszukujących pracy gr. 4. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru, pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. — Telefon Redakcji międzymiastowy 22. — Telefon Administracji 14-27. — Telefon Drukarni 14-27.

WĘDLINY ŚWIĄTECZNE poleca: J. KOTOWICZ, Lwów, Rynek 25, Żółkiewska 119. 3074

ZJAZD ZRZESZENIA SEDZIÓW I PROKURATORÓW.

Warszawa, 1 kwietnia. (PAT) W dniach 31 marca i 1 kwietnia br. odbyło się doroczne walne zgromadzenie Zrzeszenia sędziów i prokuratorów Rzplitej Polskiej, przy licznych udziałach członków z całego Państwa. Przed rozpoczęciem obrad zgromadzenie jednomyślnie uchwaliło mianować prezesem honorowym Zrzeszenia sędziego Sądu Najwyższego Ignacego Balińskiego.

Następnie dokonano wyboru nowego zarządu głównego, w skład którego weszli z oddziału lwowskiego sędziowie: Antoniewicz, Franke, Kraus, Piechowski, Sahanek, Woycicki i Żegiestowski.

Po wznowieniu obrad uchwalono: 1) przystąpić do utworzenia kasy zapomogowej celem udzielania pomocy materialnej rodzinom pozostałym po zmarłych członkach Zrzeszenia, 2) ze względu na grożący sądownictwu upadek, który może być spowodowany oplakany stanem warunków materialnych, w których pracują sędziowie, postanowiono zwrócić się do czynników miarodajnych o niezwłoczne wydanie podwyższenie uposażeń.

W dalszym ciągu posiedzenia wysłuchano referatów, wygłoszonych przez p. Jamentta o nowym prawie o ustroju sądownictwa, i przez p. Miśzowskiego o projekcie ustawy o urzędzeniu adwokatury w stosunku do sądownictwa.

MARSZ. DASZYŃSKI U P. WICEPREMJERA.

Warszawa, 1 kwietnia. (PAT) Dziś o godz. 12 w południa marszałek Sejmu Ignacy Daszyński złożył wizytę wicepremierowi prof. Bartłowi i konferował z nim około półtora godziny.

NA DRODZE DO LIKWIDACJI NIEPOROZUMIENIA.

Rzym, 1 kwietnia. (PAT.) Jak się wydaje, nieporozumienie między między rządem a Watykanem znajdzie się niebawem na drodze do pomyślniej likwidacji. Z pośród przewidywanych możliwości znajduje się również dobrowolne rozwiązanie t. zw. centrum katolickiego. Prawdopodobnie nauka religii w stowarzyszeniach faszystowskich prowadzona będzie przez księży wyznaczonych specjalnie przez władze kościelne.

ARESZTOWANIA UKRAJŃCÓW W ROSJI SOWIECKIEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, 1 kwietnia. (G) Jak donoszą z Moskwy, GPU w Charkowie dokonała wczoraj aresztowań wśród komunistów separatystów. Aresztowano 32 osoby. Wśród skonfiskowanych dokumentów znaleziono rzekomo projekt odezwy do ludności ukraińskiej w kwestii utworzenia z Ukrainy republiki komunistycznej, niezależnej od Moskwy. Znaleziono również korespondencję z „ukraińcami“ małopolskimi.

Nota i kontrnota.

Z rokowań polsko-litewskich w Królewcu.

Królewiec, 1 kwietnia. (PAT) W od powiedzi na projekty polskie, złożone delegacji litewskiej, dotyczące sprawy ruchu sąsiedzkiego oraz komunikacji pocztowej i telegraficznej, delegacja litewska wreczyła jako swój projekt do programu obrad notę, w której żąda odszkodowania w wysokości 10 milionów dolarów za akcje generała Żeligowskiego.

W odpowiedzi na tę notę delegacja polska natychmiast przedłożyła kontrnotę, w której podkreśliła, że nie wchodzi na razie w meritum omawiania tej

sprawy, która będzie przedmiotem specjalnego badania zastrzeżo sobie prawo złożenia ze swej strony również swych żądań o odszkodowanie w stosunku do rządu litewskiego za pogwałcenie neutralności przez Litwę w czasie wojny polsko-bolszewickiej w roku 1920 oraz inne akty gwałtu, dokonane ze strony litewskiej wobec Polski.

Następnie delegacja polska złożyła delegacji litewskiej trzeci projekt, dotyczący prawy komunikacji kolejowej.

Następnie plenarne posiedzenie obu delegacji odbędzie się w poniedziałek.

Trzy nowe noty litewskie.

PROPOZYCJE DELEGACJI POLSKIEJ.

Królewiec, 1 kwietnia. (PAT) Dziś wieczorem konsul litewski w Królewcu Budrys darczył delegacji polskiej nowe trzy noty litewskie. Pierwsza nota dotyczy odpowiedzi polskiej na zgłoszone w sobotę przez delegację litewską żądanie odszkodowania za akcję gen. Żeligowskiego.

Druga nota dotyczy sprawy bezpieczeństwa państwa litewskiego i wysuwa propozycję utworzenia strefy demilitaryzowanej po obu stronach granicy polsko-litewskiej.

Trzecia wreszcie nota litewska jest zwróceniem się o projekt polski i materiały szczegółowe, dotyczące sprawy tranzytu i spławu na Niemnie.

Wszystkie te trzy noty były przedmiotem obrad delegacji polskiej w nie-

dziale. Strona polska proponuje wniesienie na porządek dzienny poniedziałkowego posiedzenia wszystkich zgłoszonych projektów i wniosków obu delegacji, czyli czterech projektów litewskich i dwóch polskich, celem stwierdzenia, że tych sześć spraw, a mianowicie sprawa lokalnego ruchu sąsiedzkiego, sprawa komunikacji pocztowo-telegraficznej, sprawa komunikacji kolejowej, sprawa tranzytu, sprawa odszkodowania i sprawa bezpieczeństwa tworzą program konferencji królewieckiej. Dopiero po przyjęciu tego programu strona polska zgodzi się na rozpoczęcie generalnej dyskusji nad zgłoszonym programem, którego domaga się Waldemaras.

DO SPRZEDANIA

DWUPIĄTROWA REALNOŚĆ

we Lwowie w śródmieściu, koło ogrodu pojezuickiego z garażem i luksusowym 8-pokojowym wolnym mieszkaniem. 3/82

Blizsze szczegóły w kanc. adw. **Dra Węgrzyńskiego pl. Smolki 3.**

Mowa Poincarego w Carcassonne.

„Rząd musi mieć większość w nowej Izbie“.

Carcassonne, 1 kwietnia. (PAT) W wygłoszonym tu przemówieniu, Poincare przedstawił wyniki działalności rządu, zaznaczając, że dzieło winno być prowadzone dalej.

W nowych ciąbach ustawodawczych — mówił Poincare — rząd musi rozporządzać stałą większością, aby móc w przychylnej atmosferze prowadzić dzieło ostatecznego uzdrowienia waluty i starać się o poprawę coraz pomyślniejszych zresztą warunków w przemyśle, handlu i rolnictwie, oraz wprowadzić reformy odpowiadające rzeczywistemu postępowi społecznemu, stępując po drodze już poprzednio nakreślonej i unikając utopii komunistycznych. Poincare potępił energicznie niecną

propagandę komunistów, poczem przechodząc do polityki zewnętrznej, zaznaczył, że nic nie zdola osłabić woli Francji w kierunku zapewnienia pokoju i że nikt nigdy nie będzie mógł Francuzom zarzucić jakichkolwiek aktów gestów czy słów sprzecznych z działalnością pokojową. Zbyt wiele ucierpieliśmy od wojny — podkreślił Poincare — aby ją znów wywoływać.

Poincare przypomniał wreszcie niezliczone usługi oddane przez Francję i deklaował pokój i stwierdził, że Francja daleka od myśli o odosobnieniu, wykazuje stanowczą wolę współpracy nad wszechświatowym zbliżeniem umysłów, przygotowującym zbliżenie serc.

WAŻNE DLA P. T. PAŃ! RUDOLF PÜRTZL FRYZJER W HOTELU GEORGE'A

ma zaszczyt zawiadomić WPanie, że swój **SALON CZESANIA PAŃ POWIĘKSYŁ** i wyposażył w jak największy komfort. Wykonuje wszystkie prace wchodzące w zakres fryzjerstwa jak: tarbowanie włosów L'Oriental, Henna Gora, Kemol i L'Oreal, Henna oraz brwi i rzęs. Stała i wolna ondulacja, strzyżenie i mycie włosów, masaż twarzy, manicure. Pierwszorzędne wyroby z włosów. Polecając się nadal łaskawym względom P. T. Klienteli znającej firmę moją ze solidnej pracy i obsługi jak również z ceny konkurencyjnej zostaje z poważaniem

RUDOLF PÜRTZL, nast. I. JANLA

Lwów, Hotel George'a
wchód z ul. Sienkiewicza, drugie wejście przez Hotel George'a. Tel. 55-90.

Zaznaczam, że znany Zakład Fryzjerski Rudolfa Pürtzla mieści się 3092
tylko w Hotelu George'a.

Znane wypielacze

„OSZCZĘDNOŚĆ“

„dostarcza ze swych składów

SYNDYKAT ROLNICZY S. A.

Oddział LWÓW, ul. Trzeciego Maja 11.

HERBATKA DLA PRASY U MIN. ZALESKIEGO.

Królewiec, 1 kwietnia. (PAT) Dziś w niedzielę o godz. 5 popołudniu p. minister Zaleski urządził w swym mieszkaniu w hotelu herbatkę dla prasy, na którą zaproszono przedstawicieli prasy całego świata, przebywających obecnie w Królewcu.

UKŁAD STANÓW ZJEDNOCZONYCH Z CHINAMI.

Szanghaj, 1 kwietnia. (PAT) Korespondent Havasa donosi, że pomiędzy Chinami a Ameryką podpisany został układ, zatwierdzający przyjęcie do wiadomości dwóch dekretów rządu nacjonalistycznego, nakazujących poszanowanie cudzoziemców, oraz ściganie komunistów, ponoszących odpowiedzialność za wypadki nankińskie.

POGODA W PONIEDZIAŁEK.

Warszawa, 1 kwietnia. (Tel. wł.) Komunikat Instytutu Meteorologicznego w Warszawie. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 2 bm.: Naogół z rana chmurno, miejscami także mglisto, w ciągu dnia pogodnie. Ciepło. Umiarkowane wiatry południowo-wschodnie.

Wypaczenie regionalizmu bretońskiego.

Bretonia położona na północno - zachodnich krańcach kontynentu europejskiego, między Francją, a Anglią, od swego powstania niemal musiała się opierać zaborczym zakusom swoich sąsiadów. Twardy jednak charakter Bretończyka nie pozwalał na poddawanie się klęsce, lecz zawsze cierpliwie dążył do odbudowania zniszczonego państwa. W końcu drogą pokojową, Bretonia została przyłączona do Francji jako posag jednej z swych księżniczek.

Naród bretoński zachował jednak swą odrębność, swój język, szkoły i własną administrację. Razem z królestwami skończyły się wszelkie swobody. Despotyczna centralizacja republiki, obawiając się partykularyzmu, odrębnego języka i tradycji zachowanych grozących w jej mniemaniu jedności państwa, usunęła wszystkie różnice i narzuciła przemocą swą niwelującą, jednostajną administrację państwową. Odtąd, zapomniawszy swych dzieł, Bretonia zaczęła się przystosowywać do zmechanizowanego życia państwowego.

W reakcji przeciw uciskowi centralizacyjnemu powstał z końcem zeszłego stulecia silny ruch regionalistyczny, nawiązujący do tradycji bretońskich. Opierając się początkowo tylko na odrębnych pierwiastkach kulturalnych, przerodził się potem w ruch polityczny wyrażający się w nacjonalizmie bretońskim.

Uzdarzył się początkowo Ludwik Tiercelin pierwszy z poetów nowo-bretońskich sądząc, że wskrzeszą z powrotem ducha bretońskiego, gdyż sam musiał oprzeć swe natchnienie na myśli francuskiej. Kierunek początkowo sztuczny, wydał jednak później swoje owoce. W r. 1898 powstaje Regionalistyczny Związek bretoński, który grupuje dokoła siebie elitę kraju jak markiza de l'Estourbeillon, Le Bua'z'a, Le Goffic'a Vallee i in. Założyciele związku ożywiłi silną miłością, przesiąkniętą kulturalną krajem, znajdując wysoki poparcie u kleru, zwłaszcza niższego, i zakładając własne dzienniki, starają się ożywić ruch regionalistyczny.

Mimo pokładanych w nim wielkich nadziei, kierunek rozbił się zupełnie, skoro tylko przystąpiono do rozważań kwestii politycznych. Cele i programy były jasne, lecz jakimi środkami regionalizm miał rozporządzać? Obrona języka, dążenie do wskrzeszenia parlamentarnego rządu bretońskiego i autonomii administracyjnej, dokonać się mogły tylko za zgodą rządu francuskiego, a z tem tle zaczyna się rozbić w tonie ruchu.

Markiz de l'Estourbeillon, prezes Związku regionalistycznego, opierając się na Karolu Maurrasie, który wykazywał, że rząd republikański jest przeciwny decentralizacji i regionalizmowi, opowiedział się za monarchją widząc tylko w odbudowaniu ładu i jedności Francji, możliwość rozwoju ruchu bretońskiego. Inny odłam z Jaffrenou-Toldir na czele, opierając się na l'Ouest-Eclair, organie demokratyczno-chryścijańskim, dążył do stworzenia z Francji państwa federacyjnego, na wzór Stanów Zjednoczonych lub Szwajcarii. Niezgoda wewnętrzna w obozie zaszkodziła bardzo rozwojowi regionalizmu.

Wojna zjednoczyła naprawdę wszystkich w obronie wspólnych interesów, lecz w ostatnich latach ruch bretoński znów się wznowił w niebezpiecznej formie nacjonalizmu o własnych celach metodzie i wrogiem usposobieniem wobec reszty Francji. W imię własnej przeszłości historycznej nacjonalizm bretoński dąży do zupełnego usamodzielnienia się od państwa francuskiego, czego wyrazem jest organ tego prądu Breiz-Ateo.

Przeгляд ten, wedle własnych jego słów został stworzony, by udowodnić, że Bretania jest odrębną narodowością. Doktryna ta, wyrażona w najdawniejszych tradycjach wymaga czasu, któ-

rym ma być oswojenie się z podniecającej jedności politycznej Francji.

Tak więc ruch czysto regionalistyczny początkowo, przybrał charakter separatystycznych dążeń politycznych. Wyrósł on na tle fałszywej interpretacji doktryny Maurras'a, z którego zaczerpnięto tylko pojęcie traktowania wszystkich problemów lingwistycznych i etnicznych, ekonomicznych i społecznych z punktu widzenia integralnego nacjonalizmu — lecz bretońskiego, zatracając pojęcie jedności romańskiej i wyższej idei organizującej różnorodne pierwiastki u podstaw. Federalistyczne tendencje bretońskie mają dalsze swe źródło w psychice i odmiennym pochodzeniu rasowym Bretończyków, w których pierwiastki celtycko-germańskie chcą się wyzwolić z przewagi romańskiej, widząc nieżywołową rasę francuską i oskarżając gwałtownie Zachód o pociąganie za sobą po upadku Bretanii. Jak więc na przykładzie Bretanii widać myśli regionalizmu bardzo zdrowa sama w sobie, musi być odpowiednio rozumiana, i wystrzegać się powinna wykorzystywania jej dla ukrytych dążeń federal-

istycznych godzących w jedność państwa. Z tego też punktu widzenia należy uważać za niezdrowe tendencje ruchu „krajowego” na Wileńszczyźnie, dążące do jak największego uniezależnienia się od reszty państwa. Regionalizm nie mający nic wspólnego z kwestjami polityczno-ustrojowymi, ma podwójne znaczenie: gospodarcze i kulturalne. W dwu tych przypadkach oznacza jednolity rozwój wszystkich obszarów państwa, z wydobyciem z nich cech charakterystycznych danej dzielnicy i popieraniem naturalnych możliwości rozwojowych, dla wzbogacenia wyższej całości — państwa Regionalizm powinien zatem dążyć do pobudzenia wytwórczości ludowej, licząc się z różnicami indywidualnymi kraju jego warunkami przyrodzonymi i tradycją. W sferze wartości duchowych — regionalizm ma bronić przed zubożeniem i zmechanizowaniem kultury podtrzymując jej zabytki i oryginalne pierwiastki twórcze właściwe poszczególnym okolicom i ich grupom etnicznym, zasilając nimi nieustannie żywotność zbiorowego ducha narodowego.

Zagadka doboru miłosnego.

Dwoje ludzi, przez długi czas zupełnie sobie obcych, nie odznaczających się niczem szczególnem, być może nawet przeciwnych, spotyka się pewnego dnia i oto powstaje między nimi gwałtowna, żywiołowa miłość. Niema trudności, którejby nie przezwyciężyli, nie ma przeszkody, którejby nie przelamali.

Skąd w tych dwojgu wzięła się nagle taka przegromna siła? I dlaczego on, który przechodził obojętnie obok wielu kobiet, stał się jakby innym zupełnie człowiekiem, gdy spotkał się z tą właśnie, a nie inną kobietą? Dlaczego w niej, być może słabej i lękającej się życia, zrodziła się wielka, z niczem nie licząca się namietność, gdy ujrzała tego jednego, jedynego mężczyznę?

Jest to zagadka, którą już od wieków starają się rozwiązać. Od Platona począwszy, setki filozofów i poetów dają mniej, lub więcej poetyczne, prawdopodobne, lub fantastyczne jej wyjaśnienia. W ostatnich czasach zajęła się tem żywo biologia.

Berliński biolog Maksymilian Hartmann postawił sobie za zadanie rozwiązać zagadkę doboru miłosnego przez obserwację rozmnażania się roślin. Po długich, żmudnych badaniach życia alg doszedł do następującej ciekawej teorii: Każda komórka organizmu, a głównie rozrodcza, jest dwupciowa, t. j. posiada w sobie pierwiastki „męskie” i „żeńskie”. Zależnie od tego, które w niej przeważają, komórka bywa męską, lub żeńską. Przyjmijmy, że w każdej komórce mieści się pewna, określona ilość substancji piciowej, dajmy na to 10 jednostek. Otóż, jeżeli 5 jednostek jest męskich, a 5 żeńskich,

wówczas komórka jest piciowo obojętna. Skoro na 6 męskich przypada 4 żeńskie, komórka jest męska i odwrotnie.

Teraz zbliżamy się do głównego punktu teorii: Gdy reagują na siebie dwie różnoplciowe komórki alg, to, aby wogóle dojść mogło do reakcji, różnica między ich żeńskimi względnie męskimi pierwiastkami musi osiągnąć pewne minimum. Im ta różnica jest większa, tem reakcja silniejsza.

Jeżeli różnica jest największa, t. j. komórka męska ma dajmy na to już nie 6, ale 9 pierwiastków męskich, a tylko jeden żeński, a komórka żeńska odpowiednią ilość pierwiastków żeńskich, to wówczas przychodzi do najgwałtowniejszego przyciągania. Przenosząc sprawę na stosunki między ludźmi, powstaje wówczas wielka miłość.

A więc, zdawałoby się, sprawa jasna, jak słońce. Miłość żywiołowa zrodzi się w takim wypadku, kiedy mężczyzna o możliwie największej ilości pierwiastków męskich natrafi na kobietę o największej ilości pierwiastków żeńskich. Chodziłoby już tylko o to, jak zbadać czy ktoś ma dużo takich pierwiastków, a możnaby nawet z góry określić, czy zdolny jest tylko do przelotnych miłości, czy też do prawdziwego, silnego uczucia.

Otóż w tem cała trudność, że zbadać tego nie możemy. Bo choć biologia operuje tak składowie pojęciami komórek i pierwiastków, to jednak dotychczas nie umie dać jasnej, konkretnej odpowiedzi na to, w czem właściwie leży istota owych „męskich” i „żeńskich” pierwiastków. Zagadka pozostaje nierozwiązana.

Sztuka i ekran.

Kino „Apollo”. — „Serafin ludzkości”. Wytw.: „I. C. S. A. - Film” w Rzymie. Reż.: Giulio Antemoro. W rol. gł.: Alberto Pasquali.

Na ten piękny film składają się bardzo wiernie na podstawie historii i legend odtworzone dzieje św. Franciszka z Assyżu. Bardzo starannie oddane jest tło średniowieczne i umiejętnie wyreżyserowane są tłumy. Reżyser nie wprowadza wprawdzie nic nowego, ale operuje znanymi, niezawodnymi środkami kinowemu. Znacomitą uduchowioną postacią św. Franciszka dał zwany tragik włoski, Alberto Pasquali.

Kino „Palace”. — „Symfonia wielkiego miasta”. — Wytw.: „Fox - Europa. Prod.” Realizator: W. Ruttmann. — „Artystki na scenie i w życiu”. Wytw.: „Fox - Film”. — Reż.: W. Schertzing. W rol. gł.: Virginia Valli.

„Symfonia wielkiego miasta” to niezwykle ciekawy i oryginalny eksperyment: film bez aktorów i bez scenariusza. Prosto dwaj zdolni operatorzy: R. Baberske i K. Freund fotografują życie wielkiego miasta, dają w ramach jednej godziny żywy i pulsujący obraz dwudziestoczworgodzinnego życia miasta. To co tylko na marginesie zaznaczone było w „Przygodach tan-



Kto stale codziennie używa Odol, ten według obecnego stanu wiedzy możliwie najlepiej pielęgnuje usta i zęby. 1845

knotu” lub „Wschodzie słońca” — tutaj wysuwa się na plan pierwszy. Oglądamy rytm maszyny wielkomijskiej, nieublagany bieg koła rozpędzonego, jakiś obłąkany pośpiech i gonitwę, niewiadomo za czem. Jest jakaś poezja w zajeżdżającym pociągu, w rozchwytywanych momentalnie gazetach, w zapalających się jednocześnie światłach w oknach — poezja miasta, potęgi pracy i organizacji. Film nie ma ani jednego napisu, a jednak jest najzupełniej zrozumiały. O zdjęciach można mówić w samych superlatywach; należy podziwiać niezwykły dar obserwacyjny autorów, którzy potrafili uchwycić na taśmę tyle cichych dramatów i liryk. Jakby dla kontrastu pokazano fragment filmu przedwojennego, z jego prymitywną techniką i teatralną grą.

Do obrazu skomponowano specjalną muzykę, o charakterze wybitnie nowoczesnym, miejscami aż zbyt nowoczesnym. Nie jestem fachowcem w dziedzinie muzyki, ale mam wrażenie, że na takie tortury słuchowe nie zdobył się nawet Strawiński.

Uzupełnia program dramat amerykański odegrany bardzo subtelnie przez Virginie Valli. Z partnerów jej zwłaszcza wybija się młodziutka Virginia Bradford, artystka posiadająca moc wdzięku i urody, oraz sympatyczny Ryszard Walling. Artystki o bardziej znanych nazwiskach: Tulio Carwineti i Lore Tellegen byli raczej przeciętni.

Z Miejskiego Kinoteatru Kulturalno-Oświatowego. Ostatni program odznacza się dobrym układem: trzyaktowy film naukowy „Cuda Amazonki” jest krótki, zdjęcia są naprawdę ładne i urozmaicone, przez co nie nuży, uzupełnia zaś program dobra komedia „Paramountu” p. t.: „Nieznosny Willy”. Rolę tytułową świetnie odtwarza młody chłopiec Ben Alexander; ze „starszych” biorą udział Irena Rich i B. Walthall. Film ilustruje przygody młodego chłopca, może nieco psotnego, ale ze złobem sercem. st. II.

+ Rehabilitacja Messaliny. Każda encyklopedia, każdy podręcznik historii nazywa Messalinę „rozpuszną awanturnicą, bezwstydną ładacznicą etc”. Messalina stała się uosobieniem najgorszych wad, synonimem patologicznego wyuzdania erotycznego. Otóż p. Paul Moinet wykazuje w miesięczniku „Aesculape”, że nieszczęśliwej kobiecie dzieje się od wieków straszliwa krzywda i przytacza szereg historycznych tekstów, z których wynika, iż Agryppina oplotła suto Juvenala, Tacyta i wielu jeszcze kronikarzy ówczesnych, by spotwarzyli ofiarę jej gniewu, by oczernili ją w opinii Rzymu, a przeto i świata całego. Więcej nawet, pan Moinet stara się dowieść, że perfidna Agryppina podmówiła Narcyza do zamordowania Bogu ducha winnej Messaliny. Któż obecnie podejmie się bronić dobrego imienia Agryppiny, oskarżonej o najczarniejsze intrygi?..

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY.

Cwiczenia cielesne młodzieży szkolnej.

Pod powyższym tytułem ukazał się w 65 nrze Słowa w kronice sportowej artykuł prof. Wacka, który z wielkim zapałem wychwala świeżo wydaną książeczkę p. Połomskiego Szczenego. Pomijając fakt, że powyższa ocena jest w części przytoczeniem słów autora w przedmowie do podręcznika, jednak całość oceny robi wrażenie, że p. recenzent zbyt pochopnie uległ argumentom autora, dodając ze swej strony jeszcze szereg zdań, które dla niefachowca są zachętą do kupienia książeczki, fachowca zaś dziwią apodyktycznością niektórych twierdzeń. Przedewszystkiem już na początku pewna nieścisłość. Dzisiejsi zgraniżeni teoretycy wychowania fizycznego, jakoteż i praktycy jak Thulin i (Lund, Szwecja) Elin Falk (Stochholm, kobieta), Nils Buhh (Duńczyk) i inni (których jednak w sprawozdaniu niema, a wśród których jest właśnie największy dziś znawca teorii wychowania fiz. prof. Linhard (Kopenhaga), wcale nie zwalczają systemu Linga, tylko stosują nieco odmienne metody, opierając się w całości na Lingu, którego system jest tak podstawowy, że nie może ulegać zmianie.

W dalszym ciągu recenzji jest zdanie, że tych wychowawców i tych opiekunów wychowania fizycznego mamy obecnie za wielu! Mam wrażenie, że to odnosi się tylko do klubów sportowych, a nie do szkoły i nauczycieli ćwiczeń cielesnych. W tym tylko wypadku można zrozumieć dalszy ciąg: że stąd przychodzi przeferowanie, manja rekordów u młodzieży nie tamowana przez wychowawców — słowem bardzo częste przedwczesne rujnowanie zdrowia. Wiem, że p. prof. Wacek, zna aż nadto dobrze warunki, wśród których pracują nasi nauczyciele ćwiczeń cielesnych, abym go mógł posądzić o podobny ciężki zarzut skierowany przeciwko swoim kolegom. Ten zarzut jest słuszny o ile skieruje się go do wychowawców w klubach sportowych, którzy rzeczywiście niejednokrotnie popełniają wiele błędów względem młodzieży szkolnej, należącej do poszczególnych klubów, wbrew jednak właśnie wychowawcom fizycznym szkolnym.

Następnie sprawa oceniania stopni sprawności fizycznej. Prawda programy ministerjalne niepodają takich tabel, jak p. Połomski, jednak bez nich każdy nauczyciel ćwiczeń fizycznych posiadający pełne kwalifikacje (a tacy tylko są na terenie kuratorium lwowskiego) potrafi ocenić stopień nateżenia każdego ćwiczenia i dostawać je do wieku i stopnia rozwoju fizycznego. Mam wrażenie, że p. recenzent mimo omawiania fachowego podręcznika gimnastycznego nie wie, że istnieją pewne ustalone zasady fizjologiczne, które charakteryzują pewne okresy wieku fizjologicznego, że właśnie na podstawie tych zasad t. zw. „teoria wychowania fizycznego”, wcale dokładnie określa, co, jak i kiedy czynić należy, aby młodzież dobrze fizycznie wychować, nie przemęczyć i nie zaszkodzić jej zdrowiu. Niewątpliwie szczegółowa ocena wymagań i stopnia nateżenia oparta na badaniach lekarskich i pomiarach antropometrycznych ułatwić może nauczycielowi pracę (podręcznik p. Połomskiego może być bardzo pomocnym). Naszym natomiast wychowawcom fizycznym, można niejedną zarzucić, jednak lekkomyślności czy nieznamomości oceny stopnia nateżenia ćwiczeń cielesnych młodzieży szkolnej zarzucić im nie można. Owszem raczej zbyt daleko posuniętą ostrożność, jak świadczą programy świąt sportowych, układanych przez wychowawców fizycznych.

Zarzut nietamowania manji rekordów, może się odnosić tylko do klubów sportowych, jakoteż do sprawozdawców sportowych naszych dzienników nigdy zaś do wychowawców fizycznych szkolnych. Dotychczas nasza prasa nie zajęła zdecydowanego stanowiska wobec klubów sportowych i werbowania przez nich naszej młodzieży często w wieku dojrzewania będącej. Nic nie pomoże znajomość wysokości wymagań w rozwoju sprawności fizycznej młodzieży i stosowanie odpowiednich ćwiczeń w szkole, jeśli każdy młodzieniec bez względu na to czy jest dostatecznie fizycznie rozwinięty czy nie, zostaje do klubu przyjęty bez żadnych niestety ograniczeń; tam o jakiejś skali wymagań przeważnie mało kto wie, a natomiast o wstępem badaniu niema mowy, chyba przypadkowo przed zawodami. Z tych więc powodów szkolni wychowawcy fizyczni byli zawsze przeciwni należeniu młodzieży szkolnej do klubów czemu dawali niejednokrotnie przez swoje organizacje wyraz wobec władz szkolnych — które nareszcie wydały niedwuznaczny zakaz należania uczniów do klubów sportowych i brania udziału w zawodach sportowych urządzanych przez kluby.

Więc nie wychowawcy fizyczni — którzy stale pracują w ścisłym porozumieniu z lekarzami szkolnymi, i dlatego nigdy nie dopuszczają do zawodów bez badania lekarskiego — są przyczyną przedwczesnego rujnowania zdrowia młodzieży, ale niestety właśnie kluby sportowe.

Dotychczas prasa sportowa na nieracjonalne wychowanie fizyczne lub na istotny brak tegoż w klubach niestety prawie, że nie zwraca uwagi, a nawet przeciwnie bardzo często spotyka się tylko same szumne pochwały tego co się w sporcie dzieje, o ile nie wchodzi w grę zawiść lub do ostatecznych granic posunięte współzawodnictwo klubowe. Oceny zaś fachowe lub naukowe dotyczące się wychowania fizycznego zjawiają się bardzo rzadko w prasie codziennej, co jest tylko dowodem, że sprawozdawcy sportowi nie mają należytego przygotowania i że nie uzupełniają swoich wiadomości studjowaniem odpowiednich wydawnictw fachowych.

Znaczenie zaś artykułów sportowych ogłaszanych w prasie codziennej jest bardzo wielkie tembardziej, że czyta je ogół w przeważnej części odnoszący się do tych spraw bezkrytycznie, a szczególnie nasza młodzież, dlatego też trzeba być bardzo ostrożnym w krytyce stosunków panujących rzekomo w szkole.

Artykuł p. W. musi wywołać u szerokiego ogółu czytelników prasy codziennej mniemanie, że szkoła przede wszystkim jest główną przyczyną wszelkiego zła, jakie się w wychowaniu fizycznym dotychczas działo, wszystko zaś co się w tej materji poza obrębem szkoły dzieje, jest dobre i pochwalne godne.

Tadeusz Dregiewicz.

Od Redakcji. W odpowiedzi. Nie mogę się zgodzić stanowczo, by prace p. Połomskiego na 150 str., prace źródłowa, oparta na długoletnich doświadczeniach, nazywać „książeczką”; daj Boże, by takich książeczek pojawiało się w polskiej literaturze jak najwięcej — inaczej będziemy musieli ciągle jeździć do Szwedów, Duńczyków, Niemców itp. — skrytykować — nie sztuka, ale napisać — stworzyć — to jest rzecz trudniejsza.

Praca Połomskiego jest napisana dla całej Polski — a nie dla jednego okręgu — pisząc o wychowawcach fizycznych, nie miałem na myśli okręgu lwowskiego, nie miałem na myśli Kapłków, Fedorowskich, Dregiewiczów,

i w. in. — lecz miałem na myśli całą Polskę — a to chyba laik wie, że nie wszędzie tak jest jak we Lwowie i brak nam stanowczo fachowych wychowawców fizycznych po naszych szkołach — nie mówię o klubach sportowych, które są dalekie od takiej doskonałości. Praca więc Połomskiego powinna się znaleźć w rękach niejednego wychowawcy fizycznego z łaski bożej — ta książka stanowczo uczy i przestaje niejedno błędne mniemanie.

Muszę stanąć w obronie prasy sportowej. Głównym jej zadaniem jest informowanie społeczeństwa — „fachowość” w nieodpowiednim miejscu nie popłaca, staje się nudną i nie leży to w interesie wydawnictw codziennych. P. Dregiewicz czytał zapewne, mój artykuł, umieszczony w „Słowie Polskim” przed tygodniem pt. „Znacze-

nie społeczne piłki nożnej”. Do dnia dzisiejszego nie mam odpowiedzi od przeciwników piłki nożnej. Tam właśnie dotknąłem kwestji stosunku szkoły do tej gry i wykazałem przyczynę, dlaczego młodzież ucieka do klubów, na które znowu nie można za to cisnąć kamieniem potępienia. Ucieka, bo widocznie nie znajduje w szkole tego, za czym młody i zdrowy organizm tęskni — to wychowawcy fizyczni muszą zrozumieć i to młodzieży naszej dać. Nuda i brak zainteresowania zabójcze są nie tylko na godzinie historii ale i na godzinie wych. fizycznego. Zio więc tkwi wszędzie i jest ogólne — lecz do naprawy zia powołani są nie sprawozdawca sportowy lub prezes klubu lecz właśnie wychowawca fizyczny.

R. W.

==@==

Bieg na przełaj LKS. „Lechja”.

POGOŃ ZDOBYWA KRYSZTAŁOWY PUHAR WĘDROWNY.

Biegi na przełaj we Lwowie cieszą się niezwykłym powodzeniem, to też do każdego biegu zgłasza się pokaźna ilość zawodników. Niestety — ta liczba pokaźna wczesną wiosną zmniejsza się radykalnie po przeniesieniu się z łona natury na bieżnię, by znów w jesieni wrócić do poziomu wiosennego. Ten nienaturalny stan tłumaczyć można tem, że niema we Lwowie imprez dla nowicjuszy, niestowarzyszonych, dla klubów B i C klasy, wreszcie dla klubów, które lekkiej atletyki w zasadzie nie uprawiają, a tylko od czasu do czasu zaznaczają swoje stanowisko do lekkiej atletyki złożeniem kilku, nieraz kilkunastu zawodników, do biegu na przełaj. Do takich należą: Vis, Biali, Metal, Jutrzenka, Legia i inne kluby, więc Zarząd L. O. Z. L. A. ma specjalnie w tym kierunku wdzięczne pole do pracy. — Wierzę i jestem najmocniej przekonany, że p. płk. Lewicki jako prezes LOZLA nie pominię w tym roku tej zaniedbanej dotąd dziedziny, która powinna się okazać kopalnią talentów lekko atletycznych.

Bieg na przełaj Lechji o wędrowny puchar jest imprezą zapowiadaną od trzech lat, bo już dawno nosiła się Lechja z zamiarem ufundowania takiego pucharu; nie spodziewaliśmy się jednak, że biedny stosunkowo klub ufunduje taki prześliczny puchar.

Dla tych zalet pucharu z serca życzymy Lechji, by w swych szeregach znalazła tylu i tak dobrych zawodników, by pucharu tego już w przyszłym roku nikomu nie oddał, i dzielnie go bronił, aż do zdobycia.

W tym roku zdobyła drużyna Pogoni, nawet bez Sawaryna, który miał startować w Warszawie w biegu „Kurjera Polskiego” i dopiero po przyjeździe na miejsce dowiedział się, że bieg „Kurjera” został odwołany z niewiadomych powodów(!!).

Fe — panowie z Warszawy, tak się nie robi i w ostatniej chwili biegu się nie odwołuje, względnie zawiadamia się o odwołaniu zgłoszonych zawodników, a tego w tym wypadku nie zrobiono. To nie jest po sportowemu, a mimowoli każdemu nasuwa się uwaga, że przyczyna odwołania musi leżeć w czym innym.

Ostatecznie Sawaryn na szczęście zdążył na czas do Lwowa, mógł jednak startować tylko w konkurencji jednostkowej, mimo to Pogoń bieg wygrała, mając 54 punktów.

Na drugim miejscu usadowiła się drużyna Lechji 57 pkt., bardzo poważnie zagrażając Pogoni i ulegając tylko trzema punktami.

Trzecie miejsce zajęli Czarni 73 pkt. Takiego pecha, jak mają Czarni, nie ma żaden klub w lekkiej atletyce. Zawsze coś pogmatwiają, coś pokręca i

ostatecznie komisja wynajdzie błąd i zawodnika zdyskwalifikuje. Tak i tym razem się skończyło, bo jeden z zawodników pobrał 2 numery raz dla konkurencji jednostkowej, a drugi raz dla konkurencji drużynowej, a że przyszedł w dodatku na nieszczęśliwym „trzynastym miejscu”, więc go komisja zdyskwalifikowała, sprawiając Czarnym „Prima Aprilis”.

Następne miejsca zajęli: 4) Dror 89 pkt., 5) Sokół II 148 pkt., 6) Pogoń III 162 pkt., 7) 40 pp. 240 pkt.

W konkurencji jednostkowej pierwszy bez konkurencji i bez walki ukończył bieg Sawaryn, zaś walka właściwa rozegrała się o 2 i 3 miejsce między Liebermanem i Doboszem. Ostatecznie na finiszu wygrał Lieberman, jednak z winy Dobosza, który podrywając bieg przez cały czas jego trwania „wypoczywał się” i ostatecznie zabrakło sił na finiszowanie. Doskonała nauczka na przyszłość.

Ostateczna kolejność zwycięzców: 1) Sawaryn (Pog.) 12 min 49.4 sek., 2) Lieberman (Dror) 13 min. 29 sek., 3) Dobosz (Pog.) 13 min. 31 sek., 4) Schatz (Dror) 13 min. 40 sek., 5) Sokołowski (Lechja) 14 min., 6) Zwarysiewicz (Lechja) 14 min. 12 sek., 7) Borzemski (Cz.), 8) Kotowicz (Sokół II), 9) Krzyżanowski (AZS), 10) Szewczyk (Legia), 11) Sałaban (Cz.), 12) Marciniak (Lechja), 13) Suski (Cz.) zdyskwalifikowany, 14) Rosenbusz (AZS), 15) Kołodziej (Cz.).

W konkurencji jednostkowej: 1) Sawaryn (Pog.), 2) Sokołowski (Lechja), 3) Krzyżanowski (AZS), 4) Szewczyk (Legia), 5) Dowenbusz (AZS), 6) Szwadron (Hasmonia), 7) Makar (Legia), 8) Żarski (AZS.), 9) Peiz (AZS), 10) Debiński (Ekran).

Organizacja biegu doskonała. Przed biegiem przeprowadzono badanie lekarskie i kilkunastu zawodników do biegu nie dopuszczono. Dwóch z tych niedopuszczonych odważyło się jednak startować, za co Zarząd LOZLA powinien ich zdyskwalifikować, bo inaczej nigdy do ładu nie dojdziemy. W takich wypadkach lekarz jest władzą i jego orzeczenie musi być respektowane. Rz.

UWAGA. Nowo założona firma towarów bławatnych, sukiennych i jedwabnych E. Igla, Romanowicza 10, poleca bogaty wybór po bardzo niskich cenach — tak za gotówkę jak i na splaty. 2908

NADESLANE.

(Za te rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

Wytworne kapelusze
ostatnie kreacje mody poleca pierwszorzędnym
Salon mód Stefani Tomaszewskiej
Akademicka 4. 2725n

Ze Związku Polskich Związków Sportowych.

Zorganizowany w lutym: Polski Związek Jeździecki i Polski Związek Łuczników zgłosiły przystąpienie do Z. Z. Dyrekcja Targów Wschodnich we Lwowie przyznała Zarządowi Z. Z. dyplom honorowy za ekspozycję wystawioną w ubiegłym roku na wystawie sportowej we Lwowie.

P. Z. Hokeya na Trawie wystąpił z prośbą o Z. Z., aby umożliwiono 2-m członkom przez subwencję finansową wyjazd do Amsterdamu na Olimpijskie rozgrywki hokeyowe w charakterze obserwatorów. Komitet Wykonawczy Z. Z. na podstawie opinii Komisji Olimpijskiej uznał wyjazd taki za niecelowy, wychodząc z założenia, że będzie pożyteczniejszym dla rozwoju sportu hokeya na trawie w Polsce, jeżeli te same fundusze, które pochłonęłyby wyjazd dwóch obserwatorów do Amsterdamu przeznaczony się na sprowadzenie zagranicznego instruktora tego sportu, który przez dwa lub trzy miesiące byłby czynny w Polsce.

Na ostatnim posiedzeniu Komitetu Wykonawczego Z. Z. kpt. Jan Baran,

kierownik techniczny przygotował olimpijskich Z. Z. zawiadomił, że uzyska na stałe przydział do Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego, wobec czego będzie mógł zacząć pełnić funkcje kierownika technicznego przygotowani olimpijskich. Przedstawił również program swej działalności, który Komitet Wykonawczy zaakceptował. W najbliższych tygodniach wyjedzie prezes Komisji Olimpijskiej p. Znajdowski wraz z kpt. Baranem do Amsterdamu, celem poczynienia przygotowań na miejscu.

Klub Sportowy Wisła zawiadomił, że znany mal. Vlastimil Hoffmann zamierza wystąpić na wystawie do Amsterdamu swoje obrazy sportowe w szczególności znakomite portrety zborowej drużyny piłki nożnej K. S. Wisła, a po zatem ma zamiar wyjechać do Amsterdamu, aby tam poczynić szkice dla kilku zamierzonych obrazów. Komitet Wykonawczy przyjął zapowiedź tę z zadowoleniem do wiadomości, prosząc K. S. Wisłę o nadesłanie przedmiot obrazów do Warszawy.



Wyniki piłkarskie we Lwowie.

Pogoń—Śląsk (Świętochłowice) 4:0 (1:0). Wczorajsze zawody wykazały znaczną poprawę formy u drużyny Pogoni, która w spotkaniu z przereklamowanym Śląskiem uwiarydowała swoje walory taktyczne i rutynę. Gra nie zwykle utrudniona z powodu roznośności boiska, w pierwszej połowie równorzędna. Liczne obustronne ataki grzeły w błocie podbramkowym. Dopiero w 23 minucie dr. Garbieniowi udało się zdobyć pierwszą bramkę. Po przerwie Pogoń wyzyskując słabe strony przeciwnika, opanowuje w zupełności pole gry Śląska. Ostatni kwadrans zawodów był okresem drugociecznej przewagi Pogoni, dla której w 31 minucie strzela Wichura drugą bramkę, a w 36 i 43 min. trzecia i czwarta dr. Garbień.

Śląsk dobry technicznie, grający nie

zwykle ambitnie, w drugiej połowie nie wytrzymał narzuconego sobie tempa gry. Jest to tem dziwniejsze, że drużyna śląskie dzięki tamtejszym warunkom klimatycznym, rozgrywały zawody w ciągu zimy.

Hasmonea—Ukraina 5:3 (1:1). Bramki dla Hasmonei strzelili Redler 2, Wolfstahl i Mahler i Ulrich po jednej. Sędzia kpt. Zawitkowski.

Pogoń II.—Łchja 5:2 (2:1). Zawody towarzyskie. Bramki strzelili dla Pogoni Zimmer 2, Lysyk 2 i Mauer jedna. Sędzia Przybylski.

40 p.p.—Rekord 12:0 (3:0). Zawody towarzyskie. Sędzia p. Lustig.

Ekran—Hasmonea I. B. 3:0 (1:0). Zawody towarzyskie. Bramki dla Ekranu strzelili Blind, Jacek i Buraczyński.



Zawody o mistrzostwo PLPN.

Warszawa. Polonia—Turyści 2:1 (1:1).
Katowice. IFC—Legia 4:1 (2:0).
Toruń. Cracovia—TKS 3:2 (2:0).
Łódź. Warszawianka—ŁKS 3:3 (3:1).
Kraków. Wisła—Czarni 3:0 (1:0).
Zwycięstwo Warty w Niemczech.
Mistrz Poznania odniósł dwa wspania

łe zwycięstwa na wrogim nam terenie. W sobotę pokonał w Berlinie pretendenta do tytułu mistrza Niemiec Tennis—Borussia 5:2 (4:1) zaś wczoraj zwyciężył w Lipsku Fortunę 1:0.

Bieg Red. „Polonia“ w Katowicach wygrał Zdz. Motyka (AZS—Kraków).



Kronika myśliwska.

Pisza nam z Gródka Jagiellońskiego: Dnia 23 marca br. przyjechało do Powitna koło Mszany kilku myśliwych a wzięwszy 10 chłopaków, urządzili polowanie na dziki; rezultatem polowania była jedna locha.

Wiele już napisano na temat ochrony dzików w czasie ich rozmnożenia (od marca do lipca); zresztą mamy ustawę

łowiecka — wreszcie ponad wszystkim jest etyka łowiecka. Kto wreszcie nie może bez strzału wytrzymać, ma obecnie najlepszy czas do polowania na szkodniki — zwłaszcza skrzydlate; nadto są już ciągi słońca, rozpoczyna się tóki cietrzewi i guszców i swą namiętność myśliwska można aż nadto zaspokoić.

Kronika sportowa.

Miejski Komitet Wychowania Fizycznego i Przynasobienia Wojskowego zawiadania, że sekretariat mieści się obecnie w Komendzie Miasta przy ul. Wałowej 16 I. p. (Dow. 5 Dyw. Piechoty). Normalne urządowanie rozpocznie się z dniem 5 bm.

Redakcja Centrosportu zawiadania, iż żadnych informacji sportowych nie będzie podawać. Wyniki każdy będzie mógł przeczytać w poniedziałkowych pismach.

Zawody wewnętrzno-klubowe lekko-atletyczne L. K. S. Pogoni odbędą

się jutro we wtorek o godz. 4 na boisku Pogoni.

Baczność kolarze Pogoni. Wszelkie sprawy kolarskie załatwia Sekretariat Sekcji kolarskiej w lokalu klubu przy ul. Rutowskiego 23, I p. w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od g. 7—9 wiecz. Zawodnicy mogą odebrać licencje nadeszłe z Warszawy, należy ułożyć wkładki (1 zł. wpisowe i 50 gr. wkładka miesięczna), nadto można na być drukowane sprawozdanie bogato ilustrowane za r. 1927 w cenie 1 zł.

Zebrałe informacyjne kolarzy Po-

goni odbędzie się w środę dnia 4 b. m. o godz. 7.30 wiecz. w lokalu klubu. Ze względu na ważność wielu spraw obecność wszystkich członków konieczna. Nowi członkowie mogą się zgłaszać w klubie celem wpisania się w godzinach wieczornych w poniedziałki, środy i piątki.

Międzypaństwowe piłkarskie spotkania. PZPN zamierza zorganizować w sezonie bieżącym trzy międzypaństwowe spotkania, a mianowicie z Niemcami w Królewskiej Hucie, z Węgrami we Lwowie i z Egiptem w Warszawie.

Bieg 5 narodów. W Glasgow doroczny bieg na przełaj 5 narodów na dystansie około 16 km. przyniósł zwycięstwo Eckersly (Anglia) 52:34 przed Smithem (Szkocja) 52:48 i Beddarin (Francja) 53:02. W konkurencji drużynowej wygrali Francuzi (45 pkt.) przed Anglią (58 pkt.), Szkocja (104 pkt.), Walią (130 pkt.) i Irlandia (179 pkt.).

Kolarstwo w Paryżu. Na otwarcie sezonu wiosennego biegi sprinterów wygrał Richard przed Martinem, Schillesem i Fauchaux, w biegach za motorami triumfował Sausin, zaś bieg „ormium“ wygrał Blanchonet przed van Kempenem i Tomanim.

Zawody narciarskie w Finlandii. Bieg narciarski na dystansie 50 km zwyciężył Pentilla (4:23:29) przed Lapalainem, Pananenem i Raivio. Kombinację wygrał norweg Rusten przed Nuotio i Jarvinenem.

Fiasco piłkarskiej olimpiady. Do rozgrywek piłkarskich na IX Olimpiadzie, które rozpoczynają się w dniu 27 maja, zgłosiła się dotychczas Belgia, Turcja, Jugosławia, Bułgaria, Urugwaj, Argentyna i Holandia. Spodziewany jest jeszcze udział tylko kilku państw, jak Ameryka, Danja i t. d. Pozostałe kraje w liczbie 20-tu nie wezmą udziału w Igrzyskach.

Sport kobiecy nie potrafi rządzić się samodzielnie. Przed kilku miesiącami donosiliśmy, że w Czechosłowacji kobieca federacja lekkoatletyczna zrezygnowała z samodzielności i została wcielona do Czechosłowackiego Związku Lekkoatletycznego. Teraz dowiadujemy się, że podobnie stało się w Szwecji, gdzie samodzielny do niedawna kobiecy związek lekkoatletyczny połączył się ze Szwedzkim Związkiem Lekkoatletycznym.

W Polsce od wielu miesięcy kobiecie sportowe dążą do samodzielności, narazie jednak lekka atletyka kobieca podlega Polskemu Związkowi Lekkoatletycznemu.



PUDRY, KREMY, MYDŁA Zagraniczne i krajowe
poleca po cenach najtańszych n3066
PIOTR MIKOŁASCH i SNA LWÓW, UL. KOPERNIKA I.

Zycie Wołynia.

Luck.

Zjazd członków wołyńskiej Izby Adwokackiej. W Lucku odbył się dnia 25 bm. doroczny zjazd członków wołyńskiej Izby Adwokackiej. Obradom przewodniczył p. mec. Godlewski z Lucka. Po sprawozdaniach złożonych z prac członków rady adwokackiej, przystąpiono do wyboru 2 członków naczelnej rady adwokackiej. Wybrano pp. senatora Skokowskiego z Równego i Staniawicza z Lucka. Na członków rady adwokackiej wybrano pp. Godlewskiego, Sosnowskiego i Stokalicza z Lucka i Majewskiego z Równego.

Między innymi sprawami poruszono też ważną sprawę tyczącą się s. o. w Równem. Otóż w sądzie okręgowym w Równem od 9 miesięcy w miejsce przeniesionych sędziów, dotychczas nie mianowano nowych. Wobec braku sił sędziowskich w rówieńskim s. o. zalegały sprawy cywilne i hipoteczne, co stwarza sytuację graniczącą prawie z zanikiem wymiaru sprawiedliwości w tymże dziale sądownictwa. Izba Adwokacka uchwaliła jednogłośnie zwrócić się do swej rady naczelnej z prośbą o interwencję w danej sprawie. Jednocześnie zjazd przesłał depeszę do rady naczelnej adwokackiej prosząc ją o zajęcie się omawianą sprawą.

Ujęcie szajki bandyckiej. Na terenie gminy Silno, zwłaszcza w okolicy Zofijówki od dłuższego już czasu grasowała bezkarnie szajka bandycka, która dokonywała napadów rabunkowych na szosie. Ofiarą napadów padali niemal zawsze kupcy z Zofijówki. I tak obrabowano w ub. r. przejeżdżających kupców braci Feldmanów, Dnistera, Wajnera i in. Bandyci steroryzowawszy napadniętych, zabrali im posiadaną go-

tówkę jak Feldmanowi J. 105 dol. Banda rozczuchwalona bezkarnością na padła w d. 22 ub. m. na powracających z Lucka J. Szmida, P. Kalitkę, Oksenia i Pawła Kalitkę mieszkańców wsi Józefinów. Napadnięci zaciąwszy konie poczęli uciekać. Wtedy bandyci w stronę uciekających włóścian oddali kilka-kilka strzałów karabinowych, zabijając na miejscu Piotra Kalitkę, raniąc zaś ciężko Szustera. Bandyci steroryzowawszy pozostałych włóścian, którzy ratując Kalitkę zatrzymali się, pobili ich dotkliwie, poczem zbiegli pod osłoną nocy. O napadzie doniesiono natychmiast władzom policyjnym. Zarządzono natychmiast obławę i dochodzenia, którym na miejscu zbrodni osobiście kierował post. komendant pol. państw p. Safaciński. W kilka godzin aresztowano paru podejrzanych osobników. Przy zarządzonej konfrontacji napadnięci włóścianie poznali w 2 zatrzymanych osobnikach sprawców napadu i mordu Kalitnika, Sa nimi bracia Franciszek i Roman Wolaki, których natychmiast aresztowano. Wymienieni bandyci zostali również poznani przez Feldmana, kupca z Zofijówki, który padł ofiarą rabunku popełnionego przez tych 2 bandytów jesienią ub. roku. Nie ulega wątpliwości, że aresztowani, mają na sumieniu wszystkie napady rabunkowe popełnione w ub. roku w okolicy Zofijówki. Dalsze dochodzenia w tym kierunku trwają.

Samobójstwo. W dniu 25 ub. m. o pół km. od stacji kolejowej Otyka rzuciła się pod przechodzący pociąg towarowy Maria Szeleciło l. 34 żona pсалmисты prawosławnego ze wsi Boguryn pow. lubieńskiego. Denatka, której po ciąg obcią obydwie nogi zmarła w drodze do szpitala w Lucku. Powodem samobójstwa były nieporozumienia na tle rodzinnem. (w.)

PODZIĘKOWANIE.

Z powodu śmierci

bl. p. Dra Jonasza Reinholda

otrzymaliśmy z tylu stron dowody serdecznego współczucia, iż nie podobna nam każdemu z osobna podziękować.

Składamy więc na tej drodze wszystkim tym, którzy przez swój udział w pogrzebie raczyli oddać Zmarłemu ostatnią przysługę a nam pospieszyli z wyrazami współczucia i pocięchy nasze z głębi serca płynące podziękowanie.

Zarazem upraszamy o zaniechanie odwiedzin kondolencyjnych.

Zona i dzieci.

Wiadomości bieżące.

1
Kwietnia
1928

Niedziela

Teodora M.
Jutr. Franciszka i P.
Wschód słońca 5:19
Zachód 18:10

TEATR WIELKI.

Poniedziałek 2 kwietnia „Samson i Dżila“, występ Jaracza.
Wtorek 3 kwietnia „Oj ne chody Hrychtu“.

TEATR NOWOŚCI.

Poniedziałek 2 kwietnia o 8 wiecz. „Lady Chic“.
Wtorek 3 kwietnia o 8-mej „Lady Chic“.

M. KINOTEATR W TEATRZE NOWOŚCI.

Cuda Amazonki i Nieznośny Willy, przygody urwisa w 7 aktach.

TEATR MAŁY.

Poniedziałek 2 bm „Ta, która zwycięża“, Występ Cwiklińskiej. Ceny niższe.
Wtorek 3 bm. „Ta, która zwycięża“. Występ Cwiklińskiej. Ceny niższe.
Środa 4 bm. „Lekarz Miłości“, Występ Cwiklińskiej. Ceny niższe.

KINOTEATRY.

Apollo: Serafin ludzkości Franciszek z Assyżu.
Casino: Polonia Restituta.
Chimera: Kobietka wyzwolona.
Kopernik: Król królów.
Lew: Bankowcy.
Marysieńka: Król królów.
Pałace: Symfonia wielkiego miasta Arystyki na scenie i w życiu.

— Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (gmach Muzeum Przemysłowego, ul. Dzieduszyckich 1). Wystawy zbiorowe: A. Harland Zajęczkowskiej, J. Merkla z Wiednia, M. Ruzamskiego i I. Trusza.

— Do numeru dzisiejszego dołączamy ostatni arkusz powieści p. t. „Cierń“.

— Zebranie Klubu Zespołu Stu odbędzie się dziś (w poniedziałek, 2 kwietnia) o godz. 20.30 w bocznej sali restauracji Hotelu Krakowskiego, z referatem dr. Wacława Mejsbauma „O zadaniach „Zespołu Stu“ w związku z ogólną sytuacją polityczną“. — Wstęp dla członków „Zespołu“ i wprowadzonych przez nich gości.

— Ostre strzelanie w Zamarstynowie. Podaje się do publicznej wiadomości, że w następujących dniach mieściąc kwiecień br. odbywać się będzie ostre strzelanie na strzelnicę wojskową w Zamarstynowie: 2, 4, 5, 7, 11, 12, 14, 16, 18, 19, 21, 23, 25, 26, 28. Pas bezpieczeństwa obsadzony będzie wojskowymi posterunkami ochronnymi, do których zarządzeń przechodnie winni się stosować.

— Pożar mieszkaniowy. Wczoraj wieczorem wybuchł pożar w mieszkaniu Rozalii Pasieoznej przy ul. św. Kingi 3. Ogień powstał skutkiem wadliwej budowy komina. Straż rychło ogień zlikwidowała. Szkoda na razie nie została ustalona.

— Pod kołami autobusu. Samuel Vogelfänger, właściciel autobusu LW. 8741, utrzymującego ruch pasażerski między Lwowem a Żółkwią, najechał wczoraj na Starym Rynku na przechodzącego przez jezdnię Antoniego Urbanika, który doznał złamania nogi i ciężkich obrażeń na całym ciele. Urbanika Pogotowie przewiozło do szpitala Vogelfänger po przesłuchaniu pozostał na wolnej stopie.

— Wśród dzikiego środowiska. Pogotowie Ratunkowe zawezwane zostało wczoraj do chorej kobiety, zamieszkałej w Sygniówce Wielkiej. Gdy lekarz dyżurny dr. Adamiak przybył na miejsce — mąż chorej August Czup maszynista, nie dopuścił do udzielenia chorej pomocy lekarskiej i wśród ordynarnych wyzwisk zagroził lekarzowi pobiciem (!), wobec czego lekarz wycofał się z tego dzikiego środowiska i odjechał do miasta. Czupowa

Na ogólne żądanie w dalszym ciągu

APOLLO SERAFIN LUDZKOŚCI FRANCISZEK Z ASSYŻU

Zniżki ważnej Dla młodzieży szkolnej wstęp na 1 seans o 3-ej po 60 gr.

I na pijaństwie można się dorobić.

Pijaństwo doprowadzić może do różnych rzeczy: do płodzenia futurystycznych wierszy lub alkoholizmu, a obciążonego potomstwa — do czarodziejskich podróży w krainę marzeń, albo też „do Rygi“, czy na Pogotowie. Prowadzi też do utraty przytomności, portfelu, czasem nawet ineksprymacji, ale czy słyszał kto kiedy, by prowadziło.. do podwyższenia emerytury?

Niedawno temu, — bo 22-tego marca rozpatrywał wiedeński sąd przemyślowy następującą sprawę: B. urzędnik kolejowy A. Holeczowski wniósł przez swego zastępcę prawnego dra Sochaczewskiego skargę przeciw kolejom austriackim. Oto motywy skargi: Gdy Holeczowski wstąpił do służby na kolei, przydzielono go do najbardziej przez urzędników zniechęconego działu. Praca była tam nadzwyczajnie ciężka. Naprawdę prosił o przeniesienie, musiał w tym celu pozostać i harować jak wół. Po pewnym czasie wskutek przepracowania popsuły mu się nerwy — nie mógł spać. Erom. zapisany przez lekarza, wkrótce przestał pomagać. Biały murzyn wynalazł wówczas inny środek na bezsenność: wódeczkę. Im cięższa była praca, tem więcej było kieliszków. Pił coraz potężniej, aż przyszedł czas, że sam już nie wiedział, kiedy właściwie

jest przepracowany, kiedy zdenerwowany, a kiedy pijany.

W rezultacie nabawił się choroby umysłowej i został spensjonowany. I tu się zaczyna ciekawa historia. Ustawa emerytalna kolei austriackich zawiera postanowienie, że pracownikowi który bez winy ze swej strony popadł w chorobę umysłową, tak, że stał się niezdolny do jakiegokolwiek pracy, należy dożyć do emerytury jeszcze 10 lat. O tych to właśnie dziesięć dodatkowych lat upomina się skarga.

Zastępca prawny kolei, dr. Kniss wystąpił przeciw dopuszczalności skargi, dowodząc, że choroba umysłowa oskarżyciela nie stoi w żadnym związku ze służbą, lecz tylko z pijaństwem. Sąd jednakże był innego zdania. Po zasięgnięciu opinii ekspertów dopuścił skargę w motywach zaś orzeczenia pisał, że oskarżyciel tu wcale nie zawinił, bo wprawdzie pił, ale nie poty, by nabawić się choroby, lecz by nie cierpieć na bezsenność. Zachodzą zatem wymogi ustawy.

Skargę tedy dopuszczono. Bardzo może, że przepracowany urzędnik dostanie dzięki swemu pijaństwu podwyżkę emerytury. A dostanie ją tylko dlatego, że pił nie byle jak, z łaski na pociechę, jak to robi wielu, ale celowo i systematycznie (t.)

znajdowała się w stanie zupełnego pijaństwa.

— Rewizja hoteli. Funkcjonariusze brygady sanitarno-obyczajowej przeprowadzi wczorajszej nocy rewizję hoteli, z których ku aresztom policyjnym odplynęło kilkanaście osób przeważnie płci żeńskiej. W czasie rewizji aresztowano Franciszka Tassa, poszukiwanego przez policję za zgwałcenie 12-letniej dziewczynki.

— Włamania mieszkaniowe. Do mieszkania dr. Abrahama Löwa przy ul. Szwedzkiej l. 54, włamał się wczorajszej nocy jakiś złodziej i skradł znaczniejszą ilość garderoby. — Z mieszkania Rubina Wassera przy ul. Żółkiewskiej l. 118. skradziono garderobe, wartości 3000 zł.

— Zamach samobójczy. W dniu wczorajszym w parku im. Kilińskiego, jakiś osobnik nieznanego narazie nazwiska, targnął się na życie i w tym zamiarze usiłował otruć się a następnie poderznął sobie gardło.

— Polski film w Japonii Na zamówienie nieposelstwa polskiego w Japonii, kinematograficzna Agencja Propagandowa („Kapefilm“) w Warszawie wykonała specjalny film propagandowy w Polsce, przeznaczony do wyświetlania w Japonii. Komisja złożona z urzędników ministerstwa spraw zagranicznych i członków poselstw polskich za granicą, przed którą film ten był zdemontrowany, wyrażała się o nim z uznaniem.

Film posiada 1700 metrów długości

i obejmuje fragmenty szeregu miast polskich, pomniki historyczne i zabytki, górnictwo, przemysł hutniczy, cukrownictwo, rolnictwo, hodowlę bydła, pochody i uroczystości patriotyczne, budowę portu w Gdyni i urządzenie wybrzeża, krajoznawstwo, ruiny zamków, Szwajcarię Kaszubska, Zakopane i Beskidy. Poza tem film obejmuje fragmenty z pobytu Prezydenta Rzeczypospolitej na Pomorzu (Prezydent wśród żniwiarzy) i w Gdyni (Prezydent wśród marynarzy) itd.

Montaż filmu jest na ukończeniu i w przyszłym tygodniu film zostanie spakowany i wysłany do Japonii. Napisy na filmie są angielskie, co jest rzeczą przy wyświetlaniu każdego filmu w Japonii praktykowane, speaker udzielać będzie dodatkowych wyjaśnień do każdej ciekawszej sceny.

KORESPONDENTKA 3237k
wystarczy po zamówieniu:

a) Dolarówki
b) Losu Loterii Klasowej

Po otrzymaniu zamówienia przesyłamy dolarówkę (za zaliczką), zaś do przesyłki losów loterii klasowej załączamy czek P. K. O., celem nadesłania kwoty (10 zł. za ćwiartkę, 20 zł. za pół losu, 40 zł. za cały los)

DOM BANKOWY
SCHÜTZ I CHAJES
Lwów, pl. Marjacki 7.

Z Góreckich
BIBJANNA STYRNA

po długich i ciężkich cierpieniach opierzona św. Sakramentami zmarła dnia 1 kwietnia 1928 r., przeżywszy lat 65.

Na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się dnia 3 kwietnia o godz. 4 po południu z krypty kościoła OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w smutku pogrążony
Mąż i dzieci.

Światowej sławy bielizna męska z marką „Lew“ już na sezon wiosenny nadeszła. Zalety tej bielizny, to niezwykłe trwałe materiały, bardzo solidne wykonanie, racjonalny krój, wybredny gust a ceny bezkonkurencyjnie niskie. Wyroby te, poleca magazyn płócien i bielizny Józefa Nowaka, pl. Marjacki 6.

— Dobra rada. — Najprostszym i najpewniejszym sposobem pozbycia się zaparcia, które często staje się źródłem znużenia i chorób, polega na racjonalnym stosowaniu Cascarine Leprince w ilości 1 lub 2 pigulek wieczorem podczas jedzenia, co przywraca prawidłową działalność kiszek. Sprzedaż we wszystkich aptekach. 3138

Radjofon.

Poniedziałek, 2 kwietnia.

Warszawa (1111) Godz. 15.10: Transmisja z Filharmonii warszawskiej koncertu dla młodzieży. wykonawcy: orkiestra filharmoniczna pod dyr. J. Ozimińskiego, chór Stow. Miłośników dawnej muzyki, zespół solistów szkoły śpiewu Zboińskiej-Ruszkowskiej, N. Grudzińska, B. Jarońska (sopran), St. Gruszczyński (tenor), A. Michałowski (bas). — 18.05: „Polska a Litwa w rozwoju dziejowym“, z cyklu dla maturzystów, wygłosi H. Mościcki. — 18.30: „Rozwój parlamentaryzmu w Anglii“, prof. J. Iwaszkiewicz. — 20.30: Koncert kameralny: kwartet Ozimińskiego (skrzypce), H. Gołębiowski (altówka), A. Kmieć (wiolonczela), L. Budkiewicz, A. Seidler-Peche (śpiew), prof. L. Urstein (akomp.).

Kraków (566) 18.05: „Odrodzenie się uniwersytetu wileńskiego“ wygłosi dr M. Stedlecki. — 20.30: Koncert religijny i operowy: potrójny kwartet „Echa“.

Poznań (344) 18.30: „Komunikacja w Polsce oraz znaczenie wybrzeża morskiego“ wygłosi inż. Dyczkowski. — 19.10: „Tło w obrazach Jana Matejki“ wygłosi dr E. Lepkowski.

Wilno (435) 17.45: „O ruchu samochodowym w Wileńszczyźnie“ wygłosi inż. L. Janowicz. — 19.35: „Dzieje książki“, wygłosi M. Popowska.

Praga (348) 19.30: Koncert.

Neapol (333) 20.50: „Czar Walca“, operetka Straussa.

Rzym (477) 20.40: „Niebieski mazur“, operetka Lehara.

Wiedeń (517) 18: „Parsifal“, opera Wagnera.

Kopenhaga (337) 20: „Wielka msza h-moll“ Bacha.

Berlin (483) 19.30: „Il Mantello“ opera Puccini'ego.

Stuttgart (379) 19.30: „Così fan tutte“, opera komiczna Mozarta.

Wtorek, 3 kwietnia.

Warszawa (1111) — 15.30. Z cyklu dla maturzystów: „Polska i Prusy w przebiegu dziejowym“, wygłosi prof. H. Mościcki; — 16.00. „Mickiewicz“, wygłosi prof. M. Kriedl; — 17.45. Koncert kameralny: prof. J. Jankowski (skrzypce), J. Diezner (skrzypce), J. Borowa (altówka), K. Rzepko (wiolonczela).

Kraków (566). — 16.40. Pogadanka dla rodziców: „Różne bieżące wiadomości i odpowiedzi“ wygłosi prof. Al. Jaworski.

Poznań (344). — 17.20. „Juliusz Słowacki w świetle najnowszych badań“, wygłosi prof. dr. T. Chabowski. — 19.30. „Jolanta“, opera Czajkowskiego i „Szeherazada“, balet Rimskij-Korsakowa.

Katowice (422). — 22.30. Koncert z kawiarni „Astorja“.

Wilno (435). — 16.55. „Audycja dla dzieci. Wieczorny koncert religijny. Wykonwcy: Chór „Lutnia“ oraz orkiestra pod dyr. Jana Leśniewskiego.

Praga (348). — 16.30. Koncert pieśni biblijnych Dworzaka.

Mediolan (326). — 17.05 i 20.50 koncert.

Ryga (526). — 19.30. Transmisja z opery państwowej.

Wiedeń (517). — 16.15. Transmisja koncertu z sali Musikverein'u.

Berlin (483). — 19.45. „Jedermann“, sztuka Hoffmanna.

Królewiec (329). — 20.00. „Pauze Chabert“, tragedia muzyczna Wagnera.

Organizacja Policji Państwowej w świetle nowego prawa.

Dotychczasowa ustawa o policji z 24 lipca 1919 r. (Dz. P. P. P. Nr. 61 po 363) wygasta z dniem 28 marca. W dniu tym weszło w życie nowe prawo o policji, poddające gruntownej reorganizacji tę podstawową dla istnienia państwa instytucję. Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej (Dz. U. Nr. 28 r. 1928, poz. 257) organizację policji omawia wyczerpująco w 156 artykułach ujętych w V tytułów.

Z postanowień wstępnych nowej ustawy dowiadujemy się, iż policja jest jednolitym na wzór wojskowy zorganizowanym korpusem przeznaczonym do utrzymania bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego.

Policja czuwać ma nad spokojem i bezpieczeństwem i z tego względu nie może być używana do takich czynności jak pobieranie grzywien, oraz doreczanie wezwań sądowych. Z tych czynności policja zostaje zwolniona i załatwiać je musi jedynie przejściowo do dnia 1 kwietnia 1929 r.

Najistotniejszą cechą policji w państwach nowożytnych jest przymus w przeprowadzaniu jej zarządzeń. Nasza policja uprawnienie to otrzymuje w artykule 14 nowego prawa.

Pod względem terytorjalnym organizacja policji przez nowe prawo nie zostaje zmieniona, pozostają więc komendy wojewódzkie, powiatowe i komisarjaty w miastach.

Działająca na obszarze całego Państwa policja ma zasadniczy obowiązek współdziałania w sprawach obrony kraju. Zakres tego współdziałania uregulować ma oddzielne rozporządzenie ministerjalne, ministrowi zaś spraw wojskowych na obszarze całego Państwa, a dowódcom okręgów korpusów na obszarze ich okręgów przysługuje prawo kontroli przygotowań P. P. w dziedzinie przeszkolenia wojskowego. Tak wygląda militaryzacja policji w czasie pokoju.

W czasie wojny lub mobilizacji policja na mocy uchwały Rady ministrów staje się z mocy samego prawa częścią sił zbrojnych Państwa i otrzymuje nazwę wojskowego korpusu służby bezpieczeństwa. Z tą chwilą, co jest najistotniejsze, do funkcjonariuszy policji odnoszą się surowe przepisy wojskowe o dezercji itp. przestępstwach. Jednocześnie wszyscy czynni, policjanci podlegają sądownictwu wojskowemu.

Funkcjonariusze policji dzieli się na oficerów i szeregowych. Najwyższą rangą jest komendant główny, któremu nowa ustawa przyznaje tytuł Generalnego Inspektora P. P. Jeżeli chodzi o uzupełnianie kadry policji, to odbywa się to, jeśli chodzi o oficerów, drogą bądź awansu, bądź przyjmowania kandydatów, przyczem pierwszeństwo mają oficerowie rezerwy. Osoby karane za przestępstwa z chęci zysku nie mogą być wogóle przyjmowane do policji.

Dla pogłębienia wyszkolenia wojskowego korpusu P. P., minister wojny

wyznacza instruktorów z pośród wojska. Stosunek służby w policji ma charakter publiczno - prawny, jest więc tu nominacja, a nie kontrakt.

Z pośród obowiązków, jakie nowe prawo nakłada na funkcjonariuszy policji, zaakcentować należy obowiązek tajemnicy, jaki wiąże policjantów w zakresie spraw, o których powzięli wiadomości dzięki swemu stanowisku służbowemu. Z natury służby policyjnej wypływa również dalszy obowiązek nieprzyjmowania żadnej posady, ani stanowiska, które może wywołać uzasadnione podejrzenie o stronniczość lub interesowność. Nawet w kwestii samodzielnego zajęcia żony policjanta i jego dzieci władza przełożona zabrać może głos decydujący, o ile zajęcia te kolidują z godnością mundur policyjnego, albo z interesami służby. Do stowarzyszeń i związków wolno policjantowi należeć tylko za zgodą władzy przełożonej.

Jeżeli chodzi o prawa funkcjonariuszy policji, to podkreślić należy przede wszystkim, iż wbrew praktyce dotychczasowej policjant jest urzędnikiem w rozumieniu ustaw karnych, czyli biorąc przykładowo, obraza, lub uderzenie policjanta karane jest jako kwalifikowane przestępstwo wobec osoby urzędowej.

Niezmiernie pożądanym nowum w prawach policji wprowadza przepis, iż w razie kalectwa, lub śmierci policjanta na posterunku, on sam, względnie żona ofiary otrzymuje niezależnie od emerytury jednorazowe odszkodowa-

nie w wysokości dwuletnich poborów męża w skali ostatniego miesiąca. Ten ostatni przepis ma według ustawy działanie wsteczne, czyli przyniesie na po ważną ulgę rodzinom naszych dzielnych, poległych na służbie policjantów. Dzieci ślubne takich policjantów mają zapewnioną naukę na koszt Skarbu do lat 18.

Policjant na czas trwania mandatu poselskiego otrzymuje bezpłatny urlop, z którego oczywiście może wrócić na poprzednie stanowisko. Nie wyczerpując w ramach niniejszego artykułu obszernego tematu, jaki zawiera nowa ustawa o policji, pragniemy jeszcze podkreślić, iż nader wyczerpująco unormowana tu jest kwestia odpowiedzialności nie tylko dyscyplinarnej, lecz co najważniejsza, odpowiedzialności karnej policjantów. Mamy tu zagrożone surową karą więzienia, a nawet ciężkiego więzienia takie czyny policjantów spełnione na służbie, jak: niesubordynacja, zniewaga, lub zabójstwo przełożonego, przestępstwo szeregowca w szeregach niezadowolonego ze służby, niedbałe dozоровanie więźnia, jeśli nastąpiła ucieczka i inne. Ściganie w tych sprawach odbywa się na wniosek przełożonej władzy policyjnej.

Tak przedstawiają się w najogólniejszym zarysie postanowienia nowej ustawy o policji.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczyć będzie się 20 groszy.

Pończochy, rękawiczki, skarpetki białe damską B. Wójcikiewicz i Ska Lwów, Halicka 19.
we wielkim wyborze poleca po cenach HURTOWYCH 3174

**KUPNO I SPRZEDAŻ,
10 groszy za wyraz.**

BRYLANTY oraz inną biżuterję kupuje po cenach najwyższych Dąbrowski-Rozwarski, Lwów, (Hotel Georgea) Akademicka 2. 3218

KRYMSKI piasek z ciałych skór, bardzo ładny kupię. Administracja pod „Krymką”. 3187

KUPIE fortepian lub pianino tylko prywatnie, okazję. Zgłoszenia Administracja Słowa pod „Na Święta”. 3049

ELEGANCKIE kapelusze damskie (nowości sezonu) po cenach bardzo przystępnych. Helena Müller Nabełska 45. Przeróbki modnie tano. 3043

BIŻUTERJE, wyroby ze złota i srebra, najkorzystniejsze źródło zakupu — Jan Selteneich, Lwów plac Marjański 5. 2113

FORTEPIANY krótkie, znakomite, ceny niższe sprzedam. Możliwa zamiana. Kopernika 26. Sklepiarski. 3064

PIERZE

WŁADYSŁAW WEBER Lwów BATORÉGO 2

2109

FIRANKI dywany, chodniki, garnitury, portjery, materje mebl. poleca najtaniej

K. Skibiński, -- Lwów, Kopernika 4. 2092 Tel. 51-10.

NA sprzedaż parcele przy ul. Sakramentek, Mochackiego i obok parku. Zgłoszenia do administracji pod „Mochackiego”. 3053

OBUWIE najnowsze fasony najtaniej w katolickim magazynie Jot-ES, pl. Kapitulny 2. 2900

Płyty wielkanocne i gramofony

3094 kupuje się w chrześcijańskim składzie gramofonów i płyt

Leonarda Wankego ul. Krakowskiej 16.

Auto „Essex”

limuzyna 6-cylindrowa 9/27 w dobrym stanie do sprzedania.

Wiadomość: Hurtownia Żelaza, Lwów, Kazimierzowska 29. 3230

Mebel tapicerowane. 3145

Otomany, kanapy, łóżka skrzynkowe i polowe. Garnitury salonowe oraz materace włosienne i z trawy morskiej poleca najtaniej

Magazyn Mebli **Steil i Ska**

Lwów, Kazimierzowska 18. Tel. 33-59.

OBUWIE WIOSENNE już nadeszło do firmy

JOT-ES

2899

znanego z tanioci katolickiego magazynu przy pl. Kapitulnym 1. 2.

KUPIJE meble antyczne w każdym stanie Zielński, Kofłataja 5. (Stolarnia). 3016



GĄBKI MORSKIE, gumowe i Irchy do aut i powozów tylko

u **SUDHOFFA** Lwów, Akademicka 8.

NA OGRODY

Wszelkie nawozy sztuczne, maść do szczepów, tyto Rafia w każdej najmniejszej ilości tylko u

SUDHOFFA Lwów, Akademicka № 8.

TOREBKI srebrne, metalowe i wszelką biżuterję na prawnia od 30 gr. solidnie i szybko W. Buszek, Lwów Akademicka 6, telef. 18-48. 2101



FABRYKA KONFEKCYI

„ODZIEŻ”

w Warszawie, ul. Długa 99 poleca hurtowo: 2416

PALTA
Płaszcz gumowe
KURTKI
ODZIEŻ GÓRNICZA.

POSADY POSZUKIWANE,
4 grosze za wyraz.

BUCHALTER (żonaty lat 30) obecnie na posadzie w dużym majątku ziemskim zmieni posadę od 1-go czerwca 1928. Zgłoszenia z podaniem warunków do administracji pod „158”. 2597

PENSJONATY I UZDROWISKA

LECZNICA Dra TARNAWSKIEGO
W KOSOWIE (ZA KOŁOMYJĄ) 3052

otwarta od 1 maja do połowy listopada.

Środki: wszelkie przyrodolecznicze, kuracja postem, owocowa i hartująca.

WOLNE POSADY.
9 groszy za wyraz.

POSZUKUJE się buchaltera, korespondenta do objęcia posady natchmiast. Zgłoszenia muszą zawierać referencje i warunki wynagrodzenia. Osoba obznajomiona z gospodarką lasową i rolną ma pierwszeństwo. Zgłoszenia do administracji pod „POSADA”. 3042

RÓŻNE DONIESIENIA.
8 groszy za wyraz.

NAPRAWY precyzyjnych zegarków wykonuje solidnie pod pełną gwarancją firma Jan Selteneich, Lwów pl. Marjański 8. 2114

Kuratorja Fundacji St. Hr. Skarbka dla Ubogich i Sierót we Lwowie, Plac Goluchowskich 1. 1, rozpisuje przetarg publiczny na wykonanie, w istniejących budynkach Zakładu Sierót w Drohowyżu, następujących robót:

a) Całkowitej instalacji centralnego ogrzewania wodnego,
b) Całkowitej instalacji mechanicznej pralni, suszni i urządzenia do prasowania białizny.

Termin do składania ofert upływa z dniem 16 kwietnia br. o godzinie 11-tej przed południem. — Komisyjne otwarcie ofert bez udziału oferentów nastąpi dnia następnego, zaś zbadanie i porównanie będzie uskutecznione do tygodnia od dnia otwarcia ofert.

Przed złożeniem oferty należy przeczytać i podpisać. Ogólne warunki wykonania robót wyłożone do użytku w biurze Kuratorji Fundacji, gdzie oferenci mogą także codziennie w godzinach urzędowych od 9⁰⁰ do 2 po poł. przeglądać plany, otrzymać potrzebne do oferty oryginalne formularze i wyjaśnienia co do wykonania się mających robót.

Do oferty winno być dołączone wadium w wysokości 5% całkowitej wartości mających się wykonać robót.

Warunki złożenia wadium podane szczegółowo w ogólnych warunkach. 3239

Przedruk nie będzie płacony.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.